

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy w Płocku zasądził od pozwanych K. A. i E. R. solidarnie na rzecz powódki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w R. kwotę 22.682,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 listopada 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.602 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd Rejonowy ustalił, że pozwani kupili od powódki 5 ton żeberek schabowych, których wydanie nastąpiło 17 października 2014 roku. Nie były wtedy zgłaszane zastrzeżenia co do jakości towaru. Żeberka zostały na zlecenie pozwanych przewiezione przez podmiot trzeci do ich klienta w H.. Pozwani nie uregulowali ceny za zakupione żeberka, natomiast zgłosili reklamację, wskazując, że u klienta w H. po rozmrożeniu żeberek zaczęły ujawniać się wady żeberek, takie jak zły zapach i wygląd, wskazujące na ich zepsucie. Sąd Rejonowy uznał, że u (...) klienta pozwanych rzeczywiście doszło do zepsucia znajdujących się tam żeberek schabowych, bowiem zostały one zutylizowane, zaś nieracjonalne byłoby utylizowanie żeberek w pełni nadających się do spożycia. Sąd a quo jednak uznał, że pozwani nie podolali ciężarowi dowodu wykazania, że zutylizowane żeberka pochodziły od powódki, po drugie – nawet gdyby uznać tożsamość tych żeberek – pozwani nie wykazali, że do zepsucia doszło przed przejściem na nich niebezpieczeństwa wystąpienia wady. Nadto Sąd I instancji podniósł, że pozwani jedynie wystąpili do powódki o korektę faktury VAT wystawionej tytułem sprzedaży spornego towaru, co w żaden sposób nie można zakwalifikować jako oświadczenia o odstąpieniu od umowy, a także jako żądania obniżenia ceny – ze względu na to, że wadliwość dotyczyła jedynie części towaru, zaś żądanie korekty faktury – całej ceny. Sąd Rejonowy nadto uznał, że pozwani nieskutecznie zgłosili zarzut potrącenia własnego roszczenia odszkodowawczego, a to dlatego, że nie wykazali roszczenia o odszkodowanie (ze względu na niewykazanie wadliwości kupionych żeberek) oraz dlatego, że w chwili składania oświadczenia o potrąceniu zgłoszona do potrącenia wierzytelność nie była wymagalna. Z tych względów Sąd I instancji uznał, że pozwani nie przedstawili skutecznie żadnych zarzutów niweczących roszczenie powódki o zapłatę ceny i uwzględnił powództwo w całości.

(wyrok – k. 24 9; uzasadnienie – k.250-262 )

Od powyższego wyroku apelację wywiedli pozwani, zaskarżając go w całości. Skarżący zarzucili rozstrzygnięciu:

1. naruszenie przepisu postępowania: art. 207 § 6 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji bezzasadne pominięcie wniosków dowodowych pozwanych zawartych w piśmie z 20 grudnia 2016 roku;
2. naruszenie przepisów postępowania: art. 227, 217, 245 i 258 k.p.c. – z tożsamą argumentacją, jak wyżej;
3. naruszenie przepisu postępowania: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

-błędną i sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zeznań M. W. (1) i K. A. polegającą na przyjęciu, że pozwani nie wykazali pochodzenia towaru, a także źródła jego wady, mimo że zeznania są spójne i znajdują potwierdzenie w dowodach z dokumentów, a przez to wskazują, że sporny towar pochodził od powódki i był wadliwy w chwili jego wydania,

-błędną i sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w postaci dokumentów: zamówienia towaru nr (...) z 13 października 2014 roku, pisma z 18 listopada 2014 roku dotyczącego reklamacji towaru, pisma z 19 listopada 2014 roku uwzględniającego reklamację, korespondencji elektronicznej (wiadomości z 13, 14, 19 i 25 listopada 2014 roku oraz 3 i 5 grudnia 2014 roku), pisma z 26 listopada 2014 roku dotyczącego reklamacji towaru, pisma pozwanych z 15 stycznia 2015 roku wraz z dokumentacją dotyczącą utylizacji wadliwego towaru, noty obciążeniowej nr (...) z 5 grudnia 2014 roku, pisma z 18 marca 2015 roku wraz z potwierdzeniem odbioru, odpisu faktury nr (...) z 17 października 2014 roku, odpisu dowodu wpłaty z 3 grudnia 2014 roku dokonanej przez pozwanych na rzecz (...) kontrahenta oraz wiadomości z 15 stycznia 2015 roku – polegającą na przyjęciu, że pomimo iż pozwani na bieżąco informowali powódkę o wykrytych wadach towaru, zgodnie z przyjętym przez powódkę zamówieniem to

na niej spoczywał obowiązek odbioru towaru z miejsca docelowej dostawy na własny koszt, z czego powódka się nie wywiązała, pozwani nie wykazali poprzez ww. dowody, że sporny towar pochodzi od powódki oraz źródła jego wady,

-poprzez błędną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenę zeznań świadków – pracowników powódki: B. B., D. M., J. A., A. M., M. D. i S. S. – polegającą na przyjęciu, że towar pochodzący od powódki w dacie sprzedaży był niewadliwy, podczas gdy z zeznań świadka M. W. (2) i pozwanego K. A., jak również z powołanych dowodów z dokumentów wynika, że sporny towar był wadliwy w chwili jego wydania przez powódkę,

-poprzez błędną, sprzeczną z zasadami doświadczenia życiowego ocenę materiału dowodowego w postaci zeznań pozwanego oraz dokumentów, w szczególności korespondencji e-mail pomiędzy stronami (m.in. e-mail z 3 grudnia 2014 roku), pisma z 26 listopada 2014 roku dotyczącego reklamacji towaru – polegającą na przyjęciu, że pozwani nie udowodnili wysokości wierzytelności przedstawionej do potrącenia oraz skuteczności oświadczenia o potrąceniu, podczas gdy z ww. dowodów spójnie i konsekwentnie wynika zasadność wierzytelności przedstawionej do potrącenia i skuteczność oświadczenia o potrąceniu;

4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 65 § 1 i 2 k.c., poprzez dokonanie błędnej wykładni oświadczeń woli strony pozwanej złożonej w dokumentach reklamacyjnych – piśmie z 18 listopada 2014 roku oraz w piśmie z 26 listopada 2014 roku, korespondencji e-mail stron (z 3 i 5 grudnia 2014 roku) oraz nocie obciążeniowej, potwierdzonych zeznaniami świadka M. W. (2) i pozwanego – polegającą na błędnym przyjęciu, że ww. oświadczenia nie stanowiły skutecznego wezwania do wykonania umowy, a w przypadku jej niewykonania polegającego na odbiorze wadliwego towaru przez powódkę i dostarczenia w jego miejsce towaru dobrej jakości, odstąpienia od umowy w części dotyczącej wadliwego towaru i wezwania do uiszczenia wierzytelności pozwanych;

5. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 565 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

W oparciu o powyższe pozwani wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania przed Sądem I instancji, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego. Apelanci wnieśli również o rozpoznanie w trybie art. 380 k.p.c. postanowienia Sądu Rejonowego z 16 stycznia 2017 roku o pominięciu wniosków dowodowych pozwanych zawartych w piśmie procesowym z 20 grudnia 2016 roku.

(apelacja – k.269-281)

Powódka na rozprawie apelacyjnej w dniu 4 sierpnia 2017 roku wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

(protokół rozprawy z 04.08.2017 r. – k. 294v)

### **Sąd Okręgowy – Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i jako taka nie zasługuje na uwzględnienie.

Zaskarżone rozstrzygnięcie zostało wydane na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, który Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własny.

Należyte rozpoznanie apelacji wymaga odniesienia się w pierwszej kolejności do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego. Jest bowiem zrozumiałe, że oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia został prawidłowo ustalony.

Przechodząc do oceny poszczególnych zarzutów apelacji w pierwszym rzędzie należy wskazać, że zarzut naruszenia prawa procesowego, tj. art. 207 § 6 k.p.c. nie był trafny. W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji bezbłędnie zastosował przywołany przepis wydając na rozprawie w dniu 16 stycznia 2017 roku postanowienie o pominięciu wniosków dowodowych zawartych w piśmie procesowym pozwanych złożonym 21 grudnia 2016 roku (data nadania w

urzędzie pocztowym – art. 165 § 2 k.p.c.; pismo omyłkowo, najprawdopodobniej za datą wskazaną w jego nagłówku, było oznaczane w protokole rozprawy, uzasadnieniu wyroku i apelacji, jako pismo z 20 grudnia 2016 roku). Zauważyć należy przede wszystkim, że przepis art. 207 § 6 k.p.c. nakłada na sąd obowiązek pominięcia (verba legis „Sąd pomija”) twierdzeń i dowodów zgłoszonych z uchybieniem obliwu zgłoszenia ich – w przypadku strony pozwanej – w odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym (tj. piśmie procesowym mającym na celu przygotowanie rozprawy – art. 127 k.p.c.), a odstąpienie od tego obowiązku przez sąd jest możliwe tylko wtedy, gdy strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Zgodzić się należy z Sądem I instancji, że pozwani żadnej z ww. okoliczności nie tylko nie uprawdopodobnili, ale nawet nie wskazali – w piśmie ograniczyli się li tylko do stwierdzenia, że „Potrzeba wniesienia ww. wniosków dowodowych pojawiła się dopiero po przeprowadzeniu części postępowania dowodowego na ostatniej rozprawie, a ich przeprowadzenie jest konieczne dla wyjaśnienia wszystkich okoliczności rozpoznawanej sprawy”. Z tak lakonicznego stwierdzenia nie wynika, aby podczas przesłuchania świadków M. W. (2), D. M., J. A. A. M., M. D. i S. S. doszło do ujawnienia okoliczności lub dowodów wcześniej stronie pozwanej nieznanymi. Można zatem odnieść wrażenie, że strona pozwana dopiero po 16 miesiącach od wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty oraz ponad pół roku po złożeniu przez powódkę odpowiedzi na sprzeciw, uświadomiła sobie, że spoczywa na niej wynikający z art. 6 k.c. ciężar dowodu okoliczności, z których wywodzi pozytywne dla siebie skutki prawne. W realiach sprawy nie znajduje to żadnego wytłumaczenia. Po pierwsze powódka w odpowiedzi na sprzeciw (k.76) zaprzeczyła, aby wydany przez nią towar posiadał wady, opisała opakowania żeberek wydanych przez powódkę i reklamowanych przez pozwanych, a także wskazała na brak wpływu na transport zamrożonych żeberek ze swego zakładu do (...) kontrahenta pozwanych. W ten sposób powódka zakreśliła granice sporu, przez co pozwani powinni – jeśli już nie w sprzeciwie od nakazu zapłaty – najpóźniej w piśmie przygotowawczym z 18 marca 2016 roku, zawierającym ustosunkowanie się do odpowiedzi powódki na sprzeciw od nakazu zapłaty, powołać dowody wskazane dopiero w piśmie z 21 grudnia 2016 roku. Po drugie, pismo pozwanych z 21 grudnia 2016 roku zostało złożone w momencie, kiedy postępowanie dowodowe zostało przez Sąd Rejonowy właściwie w większości przeprowadzone – na rozprawę w dniu 16 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy zaplanował jedynie przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków B. B. i S. C. oraz z przesłuchania stron. Oczywiście jest zatem, że Sąd Rejonowy, na co zwrócił uwagę w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, zaplanował również czas rozprawy do planowanych czynności, zaś sama rozprawa miała być ostatnią w sprawie. Tym samym, gdyby Sąd Rejonowy uwzględnił wniosek pozwanych o przesłuchanie N. P., I. W., K. W. i E. Z., musiałby odroczyć rozprawę, co w sposób oczywisty doprowadziłoby do zwłoki w rozpoznaniu sprawy. Z kolei przeprowadzenie dowodu z dokumentów załączonych przez pozwanych do pisma z 21 grudnia 2016 roku wymagałoby umożliwienia powódce ustosunkowania się do ich treści, otwierałoby jej prawo do przytoczenia własnych twierdzeń i wskazania dowodów na ich poparcie, a przez to również skutkowałoby zwłoką w rozpoznaniu sprawy. Taki sam byłby skutek nałożenia na powódkę przez Sąd, na wniosek pozwanych zawarty w rzeczonym piśmie, obowiązku złożenia dokumentów dotyczących pochodzenia i przechowywania spornego towaru. Z kolei wniosek pozwanych o zobowiązanie powódki do złożenia międzynarodowego listu przewozowego (CMR) celem ustalenia temperatury przewożonego towaru kupionego od powódki jawi się jako kuriozum, skoro pozwani sami w piśmie reklamacyjnym z 18 listopada 2014 roku kierowanym do powódki wskazywali, że ich klient dysponuje dokumentami potwierdzającymi, że łańcuch chłodniczy nie został przerwany (k.31), zaś z zamówienia pozwanych na sporny towar (k.30) wynika, że strony uzgodniły warunki dostawy jako „exw”, czyli ex work, co oznacza, że odbiór i transport żeberek schabowych obciążał pozwanych. Tym samym to pozwani powinni dysponować stosowną dokumentacją wykazującą zachowanie ciągu chłodniczego po wydaniu żeberek przez powódkę. Powyższa konstatacja jest o tyle uzasadniona, co stanowi również trzecią przesłankę uznania wniosków dowodowych pozwanych a spóźnione, że pozwani przed procesem prowadzili postępowanie reklamacyjne, podczas którego siłą rzeczy musieli, a przynajmniej powinni byli, gromadzić dowody na wykazanie wadliwości towaru sprzedanego przez powódkę. Stąd też, nie kwestionując wynikającego z art. 217 § 1 k.p.c. ogólnego prawa strony do powoływania twierdzeń i dowodów do zamknięcia rozprawy, wskazać należy, że jednocześnie art. 207 k.p.c. umożliwia koncentrację materiału dowodowego poprzez limitowanie czasu stron na zgłaszanie stosownych twierdzeń i wniosków.

Odnosząc się do naruszenia przepisów art. 227, 217, 245 i 258 k.p.c. wskazać należy, że przepisy te zostały przez pozwanych, w ocenie Sądu ad quem, powołane niejako posiłkowo, przy zarzucie naruszenia art. 207 § 2 k.p.c. O wzajemnej relacji art. 217 i 207 k.p.c. była już mowa powyżej. Przepis art. 227 k.p.c. nie został z całą pewnością naruszony, bowiem nie Sąd Rejonowy nie prowadził postępowania dowodowego na okoliczności nieistotne w sprawie, ani też nie wskazywał, jako przyczyny oddalenia wniosków dowodowych pozwanych, zgłoszenia przez nich dowodów na okoliczności niemające w sprawie żadnego znaczenia. Przytoczony przez pozwanych wyimek z uzasadnienia, wedle którego dowody te „nie miały większego znaczenia” dotyczy bowiem jedynie tego, że wedle Sądu Rejonowego, nawet gdyby przeprowadził postępowanie dowodowe w całości zgodnie z wnioskiem pozwanych, i na podstawie zawnioskowanych przez pozwanych dowodów poczynił korzystne dla nich ustalenia faktyczne, to i tak powództwo zasługiwałoby na uwzględnienie w całości. Zdaniem Sądu Okręgowego konstatacja taka jest w realiach rozpoznawanej sprawy uzasadniona, o czym będzie w dalszej części uzasadnienia, jednakże pierwszorzędne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy powinno mieć jednak procesowe zaniechanie pozwanych zgłaszania dowodów w czasie odpowiednim, tj. w sprzeciwie i w piśmie stanowiącym odpowiedź na sprzeciw, a ogólniej rzecz ujmując – w czasie pozwalającym na ich przeprowadzenie bez powodowania zwłoki postępowania. Z kolei art. 245 k.p.c. wskazuje, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Skarżący nie wskazali, aby Sąd Rejonowy złożone dokumenty prywatne uczynił podstawą innych ustaleń faktycznych, lub też aby zgromadzonym dokumentom odmówił takiej mocy dowodowej. Wreszcie art. 258 k.p.c. został w niniejszej sprawie naruszony, ale nie przez Sąd, tylko przez stronę pozwaną, będącą adresatem wynikającej z niego normy – pozwani składając w piśmie z 18 marca 2016 roku wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Z.-V. nie wskazali jego adresu zamieszkania, uniemożliwiając Sądowi Rejonowemu przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu.

Mając powyższe na względzie uznać należało, że pozwani nie wykazali, aby powołanych w apelacji dowodów nie mogli zgłosić w postępowaniu przed Sądem I instancji, skutkiem czego Sąd Okręgowy postanowił je pominąć (art. 381 k.p.c.).

Odnosząc się zaś do zarzutu błędnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego skutkującej błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy wskazać należy, postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania błędów w ustaleniach, polegających na konkretnych naruszeniach wskazań wiedzy, logiki czy też doświadczenia życiowego, czego apelujący nie uczynili. Pozwanym najwyraźniej umknęło, że ze zgłoszonych przez nich dowodów, które – ich zdaniem – Sąd Rejonowy miał niewłaściwie ocenić, wynika li tylko to, że ich (...) kontrahent prowadził wobec nich postępowanie reklamacyjne dotyczące żeberek schabowych kupionych przez pozwanych od powódki, że pozwani zgłoszoną reklamację uznali oraz że sami reklamowali kupiony towar powódce. Te okoliczności Sąd Rejonowy prawidłowo, na podstawie dowodów zaoferowanych przez stronę pozwaną, ustalił. Brakowało jednakże dowodów na okoliczność, co słusznie podniósł Sąd I instancji w uzasadnieniu skarżonego wyroku, że reklamowany przez (...) odbiorcę towar pochodził od powódki, a jeśli pochodził – że miał wady, i to takie, które powstały przed przejściem niebezpieczeństwa na pozwanych. Sąd Rejonowy całkowicie zasadnie na podstawie art. 559 k.c. nałożył na pozwanych, jako kupujących będących przedsiębiorcami, a zatem profesjonalistami, obowiązek wykazania powstania wady przed przejściem na pozwanych niebezpieczeństwa, a zatem przed wydaniem pozwanym żeberek. Wskazać w tym miejscu, że już ukłonem Sądu Rejonowego w stronę pozwanych było przyjęcie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.), wedle którego z faktu utylizacji żeberek wynika, że były wadliwe – na zasadzie logicznego wniosku, że nikt nie utylizuje towarów żywnościowych nadających się do spożycia lub przetworzenia. Z całą pewnością nadużyciem było jednak przyjęcie – czego domagają się pozwani – że z faktu reklamacji towaru wynika jego wadliwość. W orzecznictwie panuje utrwalony pogląd (zob. wyrok SN z dnia 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, niepubl.; wyrok SN z dnia 2 grudnia 2010 r., I CSK 11/10, niepubl.; wyrok SN z dnia 18 maja 2012 r., IV CSK 486/11, Biuletyn SN - IC 2013 nr 10; wyrok SA w Łodzi z dnia 28 kwietnia 2015 r., I ACa 1551/14, niepubl.), że zastosowanie tego sposobu dokonania ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia powinno mieć miejsce, gdy brak jest bezpośrednich środków dowodowych albo istnieją znaczne utrudnienia dla wykazania faktu, a jednocześnie jego ustalenie jest możliwe przy zastosowaniu reguł logicznego rozumowania przy uwzględnieniu zasad wiedzy i doświadczenia życiowego. W niniejszej sprawie nie można było przeprowadzić dowodu z oględzin (przez biegłego) żeberek, jednak nic nie stało na przeszkodzie, aby przesłuchać bezpośredniego odbiorcę towaru (o co pozwani – w sposób spóźniony – wnioskowali), czy też aby wykazać zachowanie ciągu chłodniczego począwszy od odbioru żeberek od powódki, na ich rozmrożeniu skończywszy

(takie ustalenie być może pozwoliłoby poczynić w trybie art. 231 k.p.c. domniemanie faktyczne, że wada nie powstała po przejściu niebezpieczeństwa na pozwanych, jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, powinien na tę okoliczność wypowiedzieć się biegły, bowiem wymaga to wiadomości specjalnych – art. 278 § 1 k.p.c., co słusznie również zauważył Sąd a quo).

Sąd Rejonowy nie naruszył również prawa materialnego – przepisów art. 65 § 1 i 2 k.c. Dokonał właściwej wykładni oświadczeń woli i wiedzy składanych przez pozwanych w toku postępowania reklamacyjnego. Przywołane przez skarżących wyimki z korespondencji przedprocesowej wskazują jedynie, że pozwani ponaglali powódkę do wymiany żeberek na swój koszt, grożąc wykonawstwem zastępczym. Nie wynika jednak, aby pozwani odstąpili od umowy lub zażądali obniżenia – proporcjonalnie do ilości zepsutych żeberek – ceny. Żądanie korekty faktury VAT mogłoby być usprawiedliwione jedynie wtedy, gdyby pozwani wcześniej wykonali ww. prawa z rękojmi, natomiast samo przez się nie stanowiło o skorzystaniu z uprawnienia rękojmiowego. Również prawidłowe były wywody Sądu Rejonowego odnośnie do niemożliwości – w świetle art. 498 § 1 k.c. – potrącenia jedynie wierzytelności wymagalnych i niepostawienia przez pozwanych, przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu, własnej wierzytelności (pomijając jej niezasadność w świetle ustalonego stanu faktycznego) w stan wymagalności, do czego było konieczne uprzednie wezwanie do niezwłocznej zapłaty (art. 455 k.c.). Stronie pozwanej najwyraźniej umyka rozróżnienie pomiędzy obowiązkiem (art. 353 § 1 k.c.) a terminem spełnienia świadczenia.

Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego i wywiódł z niego prawidłowy wniosek, że powódka wydała pozwanym towary będące przedmiotem umowy sprzedaży, za co na podstawie art. 535 § 1 k.c. należy jej się zapłata umówionej ceny.

Wobec powyższego, nie znajdując podstaw do uwzględnienia apelacji pozwanego, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w punkcie 1. sentencji.

O kosztach procesu w postępowaniu odwoławczym Sąd Okręgowy rozstrzygnął w punkcie 2. wyroku w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zasądzając od strony przegrywającej postępowanie apelacyjne – pozwanych – na rzecz powódki koszty poniesione przez tą stronę w postępowaniu apelacyjnym. Wynagrodzenie pełnomocnika reprezentującego powódkę będącego radcą prawnym zostało ustalona od wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust.1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 poz. 1804 z późn. zm.).

Tomasz Bajer Mariola Szczepańska Paweł Hajdys